



ISSN 2080-1807

TORUŃSKIE STUDIA BIBLIOLOGICZNE

2016, nr 2 (17)

Iwona Imańska

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: iwona.imanska@umk.pl

Cenzura w XVIII-wiecznej Francji, Indiach Brytyjskich i NRD w świetle nowej książki Roberta Darntona

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2016.028>

STRESZCZENIE: Najnowsza książka R. Darntona została poświęcona cenzurze. Zamiarem badacza było pokazanie, jak w wybranych państwach o autorytarnym ustroju i w różnych przedziałach czasowych funkcjonowało kontrolowanie słowa drukowanego. Analizie porównawczej zostało poddane funkcjonowanie cenzury w następujących krajach: we Francji w XVIII stuleciu, w Indiach pod panowaniem brytyjskim w XIX stuleciu i w Niemczech Wschodnich w drugiej połowie XX w. Mimo że każdy z omawianych przypadków jest odmienny, można w nich znaleźć też wiele podobieństw.

SŁOWA KLUCZOWE: cenzura, Francja, Indie Brytyjskiej, Niemiecka Republika Demokratyczna, XVIII–XX w.

W 2014 r. ukazała się kolejna książka pióra amerykańskiego badacza Roberta Darntona¹, historyka kultury, zajmującego się przede wszystkim historią książki i lektury w przedrewolucyjnej Francji². Nowa

¹ R. Darnton, *Censors at Work. How States Shaped Literature*, New York–London 2014, 316 s.

² Na początku 2016 r. ukazało się niemieckojęzyczne tłumaczenie tej książki pt.

praca Darntona chronologicznie i terytorialnie wychodzi nieco poza dotychczasowe zainteresowania badawcze autora. Poświęcona została cenzurze, a intencją badacza było pokazanie, jak w wybranych państwach i w różnych przedziałach czasowych funkcjonowało kontrolowanie słowa pisanego. Jednak w kręgu zainteresowania znalazło się tylko cenzurowanie książek, autor nie uwzględnił bowiem np. prasy. Darnton wziął więc na siebie przeprowadzenie badań porównawczych, co – jak zaznaczył we wstępie – nie jest zadaniem łatwym. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę chociażby z tego, że instytucje działające pod tą samą nazwą lub wyglądające podobnie mogły w danym systemie i czasie pełnić zupełnie inne funkcje, a osoba nazwana cenzorem w jednym systemie mogła postępować według reguł niezgodnych z postępowaniem cenzora innego systemu. Te same zawody są różne³. Udzielenie odpowiedzi na pytanie, *co to jest cenzura*, nie będzie więc łatwe.

Wśród celów książki, jakie przed sobą postawił, znalazło się między innymi pokazanie, jak cenzorzy wykonywali swoją pracę i faktycznie działali oraz jak funkcjonowała cenzura w autorytarnych reżimach. Dlatego na potrzeby analizy porównawczej autor postanowił zrekonstruować działanie cenzorów w trzech wybranych państwach o takim ustroju. Wybór pierwszego – Francji w XVIII stuleciu – był rzeczą naturalną, wiązał się bowiem z jego dotychczasowymi doświadczeniami naukowymi i możliwością wykorzystania zebranej już w dużym stopniu bazy źródłowej. Zainteresowanie działaniem cenzury w Niemczech Wschodnich w drugiej połowie XX w. zrodziło się w wyniku pobytu Darntona w Wissenschaftskolleg w Berlinie w newralgicznych latach 1989–1990 i później w 1993–1994. Dla lepszego zobrazowania tematu jako trzecie państwo autor wybrał Indie pod panowaniem brytyjskim w XIX w.

Wymienionym założeniom badawczym Darnton podporządkował konstrukcję książki, dzieląc ją na trzy rozdziały. Zaczął w kolejności chronologicznej od przedstawienia funkcjonowania cenzury i pracy cenzorów we Francji epoki Bourbonów, ściślej mówiąc w drugiej połowie XVIII stulecia (*Bourbon France: Privilege and repression*). Wprawdzie

Die Zensoren: wie staatliche Kontrolle die Literatur beeinflusst hat: vom vorrevolutionären Frankreich bis zur DDR, München 2016.

³ R. Darnton, *Censors at Work...*, s. 15.

z Francji tego okresu pochodzi wiele przykładów działania cenzury: palenia ksiąg, więzienie autorów i wyjmowania spod praw najważniejszych dzieł literatury, oraz powstało i powstają ciągle nowe prace poświęcone temu problemowi, to i tak jest jeszcze wiele w tym zakresie do zbadania. Rozdział ten powstał w dużym stopniu na podstawie archiwaliów przechowywanych w Bibliotece Narodowej Francji. Szczególnie przydatne okazały się tu następujące dokumenty: liczne rejestry, w których odnotowywane były manuskrypty przynoszone przez wydawców do Bureau de la Librairie (Biuro Wydawnicze) z prośbą o uzyskanie zezwolenia na druk książki; raporty cenzorów; różne sprawozdania i korespondencja spływająca do Direction de la Librairie, głównie z lat 1750–1763, tj. z okresu, gdy za cenzurę odpowiadał Chrétien-Guillaume de Lamoignon de Malesherbes, protektor i przyjaciel wielu *philosophes*, i z czasów jego następcy, Antoine'a de Sartine (1763–1774), jednocześnie szefa policji. Większość zamieszczonych w książce przykładów związana jest z tymi latami. Wspomniane dokumenty doskonale ujawniają sposoby pracy cenzorów oraz powody przyznawania lub odrzucania prośby o przywilej.

Robert Darnton w ośmiu podrozdziałach przedstawia organizację systemu cenzury we Francji drugiej połowy XVIII stulecia i zasady jej działania. Posługuje się przy tym ciekawymi przykładami, częściowo znanymi już z literatury, a częściowo nowymi. Zaczyna od wskazania na rolę przywileju w ówczesnym ruchu wydawniczym. Dalej, omawiając od środka dość szczegółowo codzienną pracę cenzorów, pokazuje, jak przyznawanie przywilejów wyglądało z ich punktu widzenia. Tu jeszcze wyjaśnia skomplikowany system rodzajów zezwoleń na druk istniejących w tym czasie. Dotyczył on publikacji, które zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami nie mogły się ukazać. Były to m.in. tzw. milczące pozwolenie na druk (*permission tacite*) i tajne zezwolenie (*simple tolérance*), które leżały w gestii samego dyrektora *Libraire*, a przyznawane były głównie na książki z grupy nauki i sztuki oraz na literaturę piękną. Zadaniem cenzorów, którzy sami mogli też być ludźmi pióra, było zwracanie uwagi, czy oceniana praca nie zawiera treści godzących w króla i instytucje państwa, religię i moralność. Poufny charakter raportów wysyłanych do dyrektora Biura Wydawniczego powodował, że niektórzy cenzorzy, oceniając pracę, wypowiadali się z dużą szczerością i wychodzili poza schemat, zwracali uwagę też na walory językowe i wartość merytoryczną czytanych manuskryptów, nie szczędząc przy tym ostrych ocen pod

adresem autorów. Przytoczone przykłady pokazują, jak różne czynniki decydowały o przyznaniu przywileju, jaki wpływ miała tu np. pozycja autora, jego protektorów i jak czasami układała się współpraca cenzorów z autorami. Z przeanalizowanych dokumentów wynika, że procent odmowy przyznania przywileju był niski (wahał się w granicach 10%⁴). Oczywiście nie był to efekt ani dużej poprawności przedkładanych do zatwierdzenia rękopisów, ani bardzo liberalnego podejścia cenzorów. Ta sytuacja wynikała po prostu z faktu, że zdecydowana większość wydawców w wypadku książek, które mogły budzić duże zastrzeżenia, nie zgłaszała ich w Bureau de la Librairie, a druk powierzała najczęściej oficyynom działającym poza granicami Francji: od Amsterdamu po Brukselę i Liège, w miastach francuskojęzycznej Szwajcarii, a nawet w Awinionie.

Spośród przedkładanych prac najwięcej problemów mieli cenzorzy z dziełami teologicznymi. Musieli się zmierzyć z różnymi niuansami zawartymi w traktatach katolickich, z polemiką protestancką czy z pracami jansenistów. Ze świeckich spraw czujność cenzorów budziły teksty odnoszące się do polityki zagranicznej. Dbając o swoje posady, uważali, aby nie narazić się osobom wpływowym, np. w pracach historycznych przeocząc jakieś informacje, którymi możni mogli czuć się urażeni – odnoszące się do nich, ich krewnych lub przodków. Z tego samego powodu bardzo uważnie przykładali się do oceny tzw. powieści z kluczem, które mogły zawierać aluzje do ludzi związanych z dworem królewskim i innych wysoko urodzonych. Często dla cenzorów był to obcy świat, nie orientowali się w nim, dlatego o przeoczenie aluzji nie było trudno.

Od czasu do czasu *philosophes* podejmowali próbę wydania swych prac na terenie Francji. Zdarzało się, że cenzorzy tracili czujność i przyznawali przywilej na ich druk. Autor podaje tu przykład książki, która według niego wywołała najwięcej krytyki. Było to dzieło Claude'a-Adriena Helvétiusa *De l'Esprit (O umyśle)*, opublikowane w 1758 r. Książka została potępiona zarówno przez władze państwowe, jak i kościelne. Dymisję otrzymał jej cenzor, a sam autor musiał zrzec się urzędu dworskiego. Jednocześnie praca ta zwróciła uwagę na inne publikacje filozofów i spowodowała potępienie wielu dzieł oświeceniowych, w tym pierwszych tomów *Encyklopedii francuskiej*.

⁴ Tamże, s. 47.

Książki, które nie przeszły weryfikacji cenzorów, i tak trafiały do obiegu księgarskiego. Ich kontrolą zajmowała się policja przeszukująca warsztaty drukarskie, księgarnie, magazyny, urzędy celne, stragany i wszystkie możliwe miejsca sprzedaży. Możemy w tym wypadku mówić o cenzurze represyjnej. Jak ogromny był to rynek – rozciągający się daleko poza Paryż – i jakimi metodami starano się go ograniczyć, można przeczytać w ostatnich fragmentach tej części książki Darntona. Do jego zobrazowania posłużyły autorowi dwa przykłady. Pierwszy to znany i dobrze udokumentowany przypadek powieści *Tanastés*, będącej satyrą na życie intymne króla, którą napisała Marie-Madeleine Bonafon, pokojówka księżniczki de Montauban. W drugim przypadku ukazał działania drobnych księgarzy rozprowadzających tego rodzaju literaturę, biorąc za przykład m.in. stragan z książkami prowadzony przez Louise Manichel blisko Pałacu Królewskiego.

Druga część książki, nosząca tytuł *British India: Liberalism and Imperialism*, została poświęcona funkcjonowaniu cenzury w Indiach Brytyjskich (druga połowa XIX w. – początek XX w.). Nie było to zagadnienie całkowicie obce Dartonowi, gdyż na początku tego stulecia na łamach „Book History” opublikował kilka tekstów poświęconych cenzurze literatury hinduskiej i produkcji książki w Indiach Brytyjskich w drugiej połowie XIX w. Stanowią one wcześniejszą wersję tego fragmentu książki⁵. Teksty te powstały przede wszystkim na podstawie badań dokumentów Oriental and India Office Collections przechowywanych w British Library.

Darnton – również w ośmiu podrozdziałach – na przykładzie dobrze wybranych i udokumentowanych przypadków pokazuje specyfikę tamtejszej cenzury, zupełnie inną sytuację na rynku wydawniczym i wśród odbiorców słowa drukowanego niż w krajach europejskich. Początkowo obowiązywały podobne zasady kontroli piśmiennictwa jak w Anglii, z czasem jednak pojawiła się konieczność zastosowania nowych uregulowań prawnych, dostosowanych do miejscowych warunków, zwracania uwagi na różne drogi rozprzestrzeniania publikacji, w tym bardzo

⁵ Były to: R. Darnton, *Literary Surveillance in the British Raj: The Contradictions of Liberal Imperialism*, „Book History” 2001, Vol. 4, s. 133–176 (inna wersja pod tytułem *Books in the British Raj: The Contradictions of Liberal Imperialism*, „Gutenberg-Jahrbuch” 2001, s. 36–59) oraz *Book Production in British India, 1850–1900*, „Book History” 2002, Vol. 5, s. 239–262.

ważny przekaz ustny. Należy jeszcze pamiętać, że aby móc skutecznie kontrolować piśmiennictwo, brytyjscy urzędnicy musieli opanować języki indyjskie oraz poznać choć w zarysach kulturę tubylców, do której często początkowo odnosili się z poczuciem wyższości, obojętnością, ewentualnie z fascynacją. Na to potrzebowali trochę czasu.

Punktem wyjścia rozważań autora jest zmiana sytuacji politycznej na terenie Indii po powstaniu sipajów w 1857 r. (inaczej wielkie powstanie skierowane przeciw władzy brytyjskiej) i ostatecznie przejęciu władzy przez rząd brytyjski. Mimo że pierwsze drukarnie pojawiły się na subkontynencie w 1556 r., to produkcja wydawnicza w wielu miejscowych językach zdecydowanie wzrosła dopiero od połowy XIX w. Jej rejestracją zajęła się nowo powstała Indyjska Służba Cywila (Indian Civil Service). O stopniu i wnikliwości zainteresowania się miejscowym ruchem wydawniczym przez Brytyjczyków pisze Darnton, powołując się na przykład urodzonego w Cork misjonarza Jamesa Longa, który przebywał w Indiach od 1840 do 1872 r. Opanował on w tym czasie kilka tubylczych języków, dzięki czemu zajmując się produkcją drukarską, mógł sporządzić dla władz wnikliwy raport ją charakteryzujący. Zwrócił w nim uwagę na fakt, że mimo iż gros społeczeństwa miejscowego to analfabeci, wśród ludzi szeroko jest rozpowszechniona idea wspólnego, głośnego czytania.

Long jest też bohaterem kolejnego podrozdziału, ponieważ w 1861 r. napisał wstęp i stał za wydaniem w przekładzie na język angielski sztuki *Nil Darpan* autorstwa Dinabandhu Mitra, niezwykle popularnej wśród miejscowych, opowiadającej o wykorzystywaniu chłopów przez brytyjskich plantatorów indyga. Wyzysk, na który Long patrzył krytycznie, był powodem powstania ludności chłopskiej skierowanego przeciwko plantatorom w l. 1859–1862. Plantatorzy oskarżyli Longa o zniesławienie i wytoczyli mu proces, w wyniku którego został skazany na miesiąc więzienia i grzywnę w wysokości 1000 rupii.

W tym czasie sprawa *Nil Darpan* była najdramatyczniejszym przypadkiem cenzury. Jednak wydarzenia z 1857 r. spowodowały, że urzędnicy brytyjscy zaczęli baczniej przyglądać się przede wszystkim lokalnej prasie, szczególnie tej publikowanej w językach indyjskich. Od 1867 r. kontrolowali ruch wydawniczy na mocy Aktu Rejestracji Prasy i Książek (Press and Registration of Books Act). Wynikiem tego rozporządzenia było powstawanie wykazów publikacji (katalogów) zawierających do-

datkowo uwagi o treści poszczególnych druków. Dla osób opracowujących wykazy szczególnie ważne były książki, głównie sztuki, które treścią odnosiły się do bieżących wydarzeń społecznych i politycznych. Był to jeden ze sposobów badania nastrojów społecznych, gdyż niezadowolone tubylczej ludności z władzy brytyjskiej znajdowało swój wyraz w podejmowaniu tematów upokorzenia i ucisku. Specyfika autochtonicznej ludności powodowała, że należało zwrócić uwagę na jeszcze jeden kanał przekazywania niepokojących z punktu widzenia urzędników brytyjskich treści. Do dużej części społeczeństwa sztuki docierały głównie dzięki przedstawieniom wykonywanym na prowincji przez liczne trupy. Ich działalność była też dokładnie obserwowana przez odpowiednie służby.

Kolejne wydarzenie polityczne – podział Bengalu w 1905 r. – ponownie spowodowało zaostrzenie przepisów o cenzurze i wzmogło falę procesów sądowych, których przykładowe opisy na podstawie akt spraw sądowych znajdujemy w książce Darntona.

Prezentując działanie cenzury w XX stuleciu na przykładzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej [dalej: NRD], R. Darnton miał możliwość zastosowania dodatkowych źródeł informacji. Jak pisał, ta część książki, nosząca tytuł *Communist East Germany: Planning and Persecution*, powstawała z zupełnie innej perspektywy niż dotychczasowe jego opracowania na temat cenzury, gdyż nie dotyczyła odległych czasów. Tym razem mógł spotkać się i porozmawiać z żyjącymi cenzorami i tę możliwość wykorzystał⁶. Dzięki pośrednictwu znajomego w czerwcu 1990 r. do rozmowy z Darntonem dało się namówić dwóch pracowników Głównego Urzędu Wydawnictw i Księgarstwa (Hauptverwaltung Verlage und Buchhandel, dalej: HV), od których autor chciał się dowiedzieć, jak wykonywali swoją pracę. Opisali mu oni każdy etap pracy nad książką, próbowali też określić swoje rozumienie cenzury i podać motywacje, które nimi kierowały.

Weryfikacja relacji cenzorów była możliwa dzięki konfrontacji ich słów z materiałem przechowywanym w archiwach. Trzeba zaznaczyć, że Darnton nie miał na celu kompleksowego przedstawienia systemu cenzury w NRD, gdyż na ten temat w krótkim czasie powstało kilka in-

⁶ Tamże, s. 147.

interesujących i poważnych prac, których autorzy wykorzystali bardzo bogaty materiał źródłowy, w tym taki, do którego Darnton nie dotarł. Chciał jedynie odpowiedzieć na wybrane istotne pytania, nasuwające mu się po rozmowie z cenzorami, dające ogólny pogląd na temat funkcjonowania mechanizmu kontroli literatury w Niemczech Wschodnich do obalenia muru berlińskiego. Dokumenty Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (Sozialistische Einheitspartei Deutschland, dalej: SED), HV i udostępnione szybko akta Stasi pozwoliły mu odtworzyć poszczególne etapy cenzury w NRD oraz pokazały przypadki inwigilacji ludzi pióra przez tajne służby. Pierwszy etap kontroli następował w wydawnictwie i spoczywał na barkach redaktorów odpowiedzialnych za konkretne książki. To oni po zapoznaniu się ze złożonym maszynopisem negocjowali z autorami dokonanie niezbędnych ich zdaniem zmian. Na wybranych kilku przykładach dostajemy dość szczegółowo opisane, nieraz żmudne negocjacje między autorami i redaktorami, a gdy kończyły się one zaaprobowaniem tekstu, następowało jego przesłaniem wraz z kilkoma zewnętrznymi opiniami do HV, gdzie przebiegała dalsza kontrola. W wielu przypadkach dochodziło jeszcze do interwencji na wyższych szczeblach. Dowiadujemy się, na jakie sformułowania, wyrażenia czy tematy szczególnie uczuleni byli cenzorzy, a także jakie karty przetargowe mieli pisarze. Podobnie jak w dwóch pierwszych częściach pracy, Darnton posługuje się kilkunastoma przykładami. Pisząc o inwigilacji twórców przez Stasi, przedstawia np. sytuację pisarza Ericha Loesta czy niespodziewane aresztowanie i uwięzienie w 1956 r. Waltera Janki, dyrektora wydawnictwa Aufbau Verlag. Ciekawym przykładem są też przeciągające się negocjacje z wydawcami i cenzorami innego pisarza, Volkera Brauna, szczególnie trwające cztery lata prace nad jego powieścią *Hinze-Kunze-Roman*.

Hauptverwaltung Verlage und Buchhandel działał aż do upadku muru berlińskiego w 1989 r., choć pewne złagodzenie cenzury nastąpiło w NRD po 1985 r., po dojściu do władzy w ZSRR Michaiła Gorbaczowa.

Cenzura w państwach o autorytarnym ustroju zawsze odgrywała ważną rolę. Jednak trudno jest stworzyć jedną definicję cenzury. Opisane w książce trzy przypadki pokazują, że nie zawsze narzucano sankcje w ten sam sposób, a decydenci działania ubierali w procedury, które miały namiastkę legalności. W XVIII-wiecznej Francji (poza tą częścią publikacji, które krążyły poza systemem) i w NRD cenzorzy przystępo-



wali do pracy jeszcze przed opublikowaniem książki, w Indiach, gdzie obowiązywało prawodawstwo brytyjskie, po jej wydaniu. W dwóch pierwszych przypadkach mieliśmy prawie za każdym razem długie procesy negocjacji między cenzorami (w NRD na pierwszym etapie redaktorami w wydawnictwach) a autorami, czego czasami ubocznym efektem było usunięcie np. potknięć stylistycznych. Darnton zauważa, że wszędzie autorzy w negocjacjach z cenzorami posługiwali się kartą przetargową: we Francji była to groźba druku w Holandii czy w jednej z oficyn szwajcarskich, w NRD – oddanie książki do wydawnictwa działającego w Niemczech Zachodnich, a w Indiach zwrócenie się z prośbą o interwencję u posłów. Mimo że przedstawieni przez Darntona cenzorzy działali w skrajnie odmiennych sytuacjach, często stawali przed podobnymi problemami. Co ciekawe, nieraz zdarzało się, że nie tylko zakazywali druku, ale od czasu do czasu prowadzili podwójną grę.

Bibliografia

- Darnton Robert, *Book Production in British India, 1850–1900*, “Book History” 2002, Vol. 5, s. 239–262.
- Darnton Robert, *Books in the British Raj: The Contradictions of Liberal Imperialism*, “Gutenberg-Jahrbuch” 2001, s. 36–59.
- Darnton Robert, *Censors at Work. How States Shaped Literature*, New York–London 2014.
- Darnton Robert, *Die Zensoren: wie staatliche Kontrolle die Literatur beeinflusst hat: vom vorrevolutionären Frankreich bis zur DDR*, München 2016.
- Darnton Robert, *Literary Surveillance in the British Raj: The Contradictions of Liberal Imperialism*, “Book History” 2001, Vol. 4, s. 133–176.

Censorship in Eighteenth-Century France, British India and the German Democratic Republic in the Light of the New Book by Robert Darnton

ABSTRACT: The latest book by R. Darnton is devoted to censorship. The intention of the author was to show how, in selected countries with authoritarian political systems and at various times, the control of the printed word was exe-

cuted. Comparative analysis was used to compare the functioning of censorship in the following countries: Bourbon France in the 18th century, British India in the 19th century and the German Democratic Republic in the second half of the 20th century. Each of these cases is different, but we can find there are many similarities.

KEYWORDS: Bourbon France, British India, Censorship, German Democratic Republic, the 18–20th century.

